

Pierwszy ASTOR w służbie

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 1 grudnia 2008

Brytyjskie ministerstwo obrony przyjęło dzisiaj oficjalnie do służby pierwszy samolot rozpoznania pola walki, Sentinel R1 z radarem ASTOR. Samoloty są odpowiednikiem amerykańskich E-8 Joint STARS.

Brytyjskie Sentinela R1 trafią do 5 eskadry w Waddington. W bazie tej stacjonują również

W 1999 resort obrony zlecił brytyjskiej filii Raytheonowi zaprojektowanie i dostarczenie lotniczego systemu rozpoznania pola walki. Składać się nań miało 5 samolotów z radarami z syntetyczną aperturą - do wykonywania dokładnych obrazów celów ruchomych i nieruchomych - oraz 8 stacji naziemnych, w tym 6 mobilnych i 2 kontenerowych. Dzięki systemowi, brytyjscy dowódcy wojsk lądowych mają dysponować, w czasie zbliżonym do rzeczywistego, pełnym przeglądem wykrytych stanowisk nieprzyjaciela.

Kontrakt realizowany był z pewnym poślizgiem czasowym, ale poniżej spodziewanych kosztów (860 mln GBP). Przyjęcie dzisiaj pierwszego samolotu do służby, rozpoczyna okres wdrażania systemu do jednostek. Oczekuje się, że osiągnie on gotowość operacyjną pod koniec 2010.

Raytheon Systems Ltd. użył jako nośnik dyspozycyjnego Bombardiera Global Express, ze standardowymi silnikami Rolls-Royce BR710, o ciągu 65,5 kN każdy, identycznymi z wykorzystanymi w modernizacji Nimrodów MRA4. Sentinel R1 może prowadzić 9-godzinne misje, lecąc na wysokości 15 tys. m, co pozwala osiągnąć duże pole działania radaru, przy zadowalającej dokładności obrazu.

Radar ASTOR (Airborne Stand-Off Radar) to ostatnia generacja dwufunkcyjnych radarów (rozpoznających cele stacjonarne i ruchome) opartych o technologie, wykorzystane w urządzeniach rodziny ASARS-2. Radary tego typu były m.in. wykorzystywane na pokładach samolotów U-2.

Załogę Sentinela R1 stanowi standardowo 5 osób: dwóch pilotów i 3 operatorów, analizujących obrazy radarowe. Wyniki ich pracy są na bieżąco przekazywane do naziemnych stacji, co z kolei pozwala na natychmiastową reakcję dowódców wojsk lądowych.



Brytyjskie Sentinele R1 trafiają do 5 eskadry w Waddington. W bazie tej stacjonują również E3D Sentry i Nimrody R1. 5 eskadra, ze względu na charakter działań, obsługiwana jest wspólnie przez wojska lotnicze i lądowe / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

W 1999 resort obrony zlecił brytyjskiej filii Raytheona zaprojektowanie i dostarczenie lotniczego systemu rozpoznania pola walki. Składać się nań miało 5 samolotów z radarami z syntetyczną aperturą - do wykonywania dokładnych obrazów celów ruchomych i nieruchomych - oraz 8 stacji naziemnych, w tych 6 mobilnych i 2 kontenerowych. Dzięki systemowi, brytyjscy dowódcy wojsk lądowych mają dysponować, w czasie zbliżonym do rzeczywistego, pełnym przeglądem wykrytych stanowisk nieprzyjaciela.

Kontrakt realizowany był z pewnym poślizgiem czasowym, ale poniżej spodziewanych kosztów (860 mln GBP). Przyjęcie dzisiaj pierwszego samolotu do służby, rozpoczyna okres wdrażania systemu do jednostek. Oczekuje się, że osiągnie on gotowość operacyjną pod koniec 2010.

Raytheon Systems Ltd. użył jako nośnik dyspozycyjnego Bombardiera Global Express, ze standardowymi silnikami Rolls-Royce BR710, o ciągu 65,5 kN każdy, identycznymi z wykorzystanymi w modernizacji Nimrodów MRA4. Sentinel R1 może prowadzić 9-godzinne misje, lecąc na wysokości 15 tys. m, co pozwala osiągnąć duże pole działania radaru, przy zadowalającej dokładności obrazu.

Radar ASTOR (Airborne Stand-Off Radar) to ostatnia generacja dwufunkcyjnych radarów (rozpoznających cele stacjonarne i ruchome) opartych o technologie, wykorzystane w urządzeniach rodziny ASARS-2. Radary tego typu były m.in. wykorzystywane na pokładach samolotów U-2.

Załogę Sentinela R1 stanowi standardowo 5 osób: dwóch pilotów i 3 operatorów, analizujących obrazy radarowe. Wyniki ich pracy są na bieżąco przekazywane do naziemnych stacji, co z kolei pozwala na natychmiastową reakcję dowódców wojsk lądowych.